

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykatuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 5.50
za granicą . . . 8.—

Cena egz. pojed. w całej Polsce
25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr. w tekście
70 gr. w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m)
15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpi. — Cała
1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł.,
ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

Pierwszorządny magazyn Filipa Sternbacha
konfekcji damskiej i męskiej Lwów, pl. Smolki 4 Telefon 38-72

poleca na sezon obecny, ostatnie
nowości po cenach bezkon-
kurencyjnych, na dogodne
warunki.

376.414 bezrobotnych w Polsce.

9.005 bezrobotnych we Lwowie.

Front komunistyczny przeciw P. P. S.

Front komunistyczny niejako już tradycyjnie skierowany jest przeciw socjalizmowi. Jakkolwiek ukształtowałyby się stosunki w poszczególnych państwach, czy w polityce światowej, ta nieubłagana nienawiść do socjalizmu i bezwzględna z nim walka pozostała niezachwiana. Nie cofają się w tej walce komuniści nawet wówczas, gdy dla ślepego jest widoczne, że korzyści z tej roboty odnosi jedynie ten trzeci, że ten trzeci dlatego właśnie rośnie w siły. Komunizmowi zawdzięcza swój rozwój faszysty, najdzikszy nacjonalizm czerpie swe siły z tej taktyki komunizmu.

Obserwujemy to zjawisko i na terenie Polski. Przyznają to sami komuniści w rezolucji C. K. ogłoszonej w nrze 1-szym „Nowego Przeglądu”, gdzie czytamy:

„Podczas gdy walka przeciw Socjalizmowi ludowcowi - faszystom dała nam poważne sukcesy (?), to walce przeciw złudzeniom, szerzonym przez rząd Piłsudskiego nie poświęciliśmy dostatecznej uwagi”.

We wspólnej walce z sanacją przeciw P. P. S. nie zauważyli tego przeobrażenia, jakie się w Polsce w ostatnich latach dokonało.

W swem zaślepieniu komuniści posuwają się do zwykłego fałszerstwa, gdy np. w „Trybunie Radzieckiej” piszą: „Przedstawiciel P. P. S. Arciszewski w swych nawoływaniach wojennych (w Sejmie) prześcignął nawet oficjalnych przedstawicieli polskiego militarysty”.

W rzeczywistości w Sejmie przemawiał pułk. Arciszewski, narod. dem.

Ta zaciekleść otworzyła już oczy wielu uczciwszym elementom wśród komunistów, które nie mogą pojąć tych obłąkańczych dyrektyw patrząc na rozgrywaną się rzeczywistość. W komunizmie polskim tworzy się prawicowa fronda. Utworzyła się „prawicowa” grupa Kostrzewy, Warszawskiego, Bartoszewicza i Łapińskiego. Wszyscy „starzy”, z sumieniem obciążeni „resztkami socjalizmu”, buntują się.

Dano hasło: bić w buntowników „prawicowców”. W tym duchu powziął znane uchwały C. K. partii, a „Trybuna” (nr. 23) zazywa warszawską rozłamową grupę „łamistrakami rewolucji” i pisze:

„Zadaniem, nie cierpiącym zwłoki, jest likwidacja resztek grupy prawicowej, jej destrukcyjnego wpływu na partię i renegackich wystąpień przeciw partii”.

Nie wyjaśnia tylko „Trybuna”, dlaczego to najstarsi i najzaufniejsi (dla Kominternu) komuniści, jak Łapiński, Warszawski, Kostrzewa nagle okazali się „renegatami”!

Niektórzy biedacy „renegaci” próbowali uciec od dzikich dyrektyw politycz-

500 oskarżonych stanie przed sądem.

Ołbrzymi proces przeciw komunistom.

WARSZAWA, 19. marca. (Tel. wł.). W Łodzi zakończone zostały dochodzenia przeciw członkom kongresu PPS-lewicy, aresztowanym tam przed kilku tygodniami. Akta obejmujące 500 stron pisma masywnego przekazano sędziom śledczym.

Na ławie oskarżonych zasiądzie przeszło 500 osób, około 1000 świadków zostało powołanych do tej sprawy.

Wobec tego, że okazało się niemożliwym odbycie tego olbrzymiego procesu w Łodzi, rozprawa zorganizowana zostanie w ten sposób, że akty oskarżonych przekazane będą urzędowi prokuratorskim do miejscowości ich zamieszkania i rozprawy odbędą się w poszczególnych sądach okręgowych.

Socjaliści niemieccy wstrzymują się od głosowania w sprawie pancernika „B”.

BERLIN, 19. 3. (PAT). Frakcja socjaldemokr. Reichstagu uchwaliła wstrzymać się na plenum od głosowania nad ratą na budowę pancernika „B”. Uchwale tę frakcja motywuje względami na sytuację wewnętrzną polityczną Rzeszy, zmuszającą

frakcje republikańskie do odparcia zakusów prawicy radykalnej na rząd Brüninga. Rokowania między rządem Rzeszy a socjaldemokratami w sprawach gospodarczych i politycznych wysuniętych przez frakcję socjaldemokratyczną będą kontynuowane.

Znaleźli się winni w aferze dolarówkowej.

WARSZAWA, 19. 3. (PAT). Dochodzenia dyscyplin. przeprowadzone przez ministerstwo skarbu w związku z niedopatrznościami w ostatnim ciągnięciu dolarówki doprowadziły do wykrycia winnych i ukarania kilku osób. Jak podaje „Express Poranny” dyrektor urzędu pożyczek państwowych Bielak otrzymał nagane, naczel-

nik druków ministerstwa skarbu Kamiński został przeniesiony do niższej kategorii. Podobnie zmniejszono kategorię urzędnicze Borkowskiej. Radca Flieger naczelnik wydziału kuponów głównego urzędu pożyczek przeniesiony został w stan spoczynku i pozbawiony emerytury.

22-ga konfiskata „Dziennika Ludowego” w r. 1931.

Po krótkiej przerwie wczorajszy „Dziennik Ludowy” był skonfiskowany aż za trzy artykuły.

Wedle zawiadomienia prokuratury skonfiskowano 1) artykuł zaczynający się od słów w tytule „Niech wódka” w całości

nych KPP. na teren — bolszewizmu rosyjskiego.

Od dzikich dyrektyw KPP. jedni uciekają na teren partii rosyjskiej, drudzy „milczą”, trzeci wpadają w „łamistrakostwo rewolucyjne”.

Nie dziwnego! Skoro się „zapomina” o rzeczywistej walce z faszystami i wszystkie wysiłki koncentruje się na walce z PPS.; skoro odgrywa się obiektywnie reakcyjną rolę i pomaga się rządzącej reakcji; skoro daje się fantastyczne dyrektywy „dyktatury proletariatu” w chwili, gdy trzeba walczyć o wolność, — musiały nastąpić opisane skutki. Żaden prawdziwy bojownik proletariatu takich „dyrektyw” nie wytrzyma.

wraz z tytułem, 2) „Sprawiedliwość i wolność w walce przeciw zbrodniom faszystów” od słów „Sprawiedliwość” do słów „jakiegokolwiek akcji”, 3) „Dzień Kobiet” od słów: „Straszny i największy” do słów „uświadomionych kobiet”, gdyż mają zawierać cechy przestępstwa z § 65a u. k.

Otóż artykuł pierwszy zawierał skróty przemówień sejmowych posłów tow. Piotrowskiego i Regera, wygłoszonych przeciw projektowi ustawy, pomniejszającej ilość szynków w Polsce.

Konfiskata drugiego artykułu p. t. „Sprawiedliwość i wolność” jest jeszcze znamiennejsza. Mianowicie w artykule tym była mowa wyłącznie o stosunkach włoskich i włoskiej organizacji antyfaszystowskiej i jej propagandzie. Dlaczego w Polsce konfiskuje się krytykę faszystów we Włoszech i kwalifikuje się ją jako przestępstwo z § 65 u. k. i czy słusznie, dowiemy się może z orzeczenia sądu.

Jak jest w kraju demokracji, a jak w kraju faszystów?

PRAGA, 19. 3. (PAT). Bilans handlowy Czechosłowacji za miesiąc luty zamyka się saldem dodatkiem w kwocie 157 mil. koron. Zaznacza się znaczny, w porównaniu z rokiem ubiegłym spadek obrotu handlu zagranicznego, przekraczający kwotę pół milarda koron.

RZYM, 19. 3. (PAT). Zamknięcie rachunkowe finansów państwa za rok 1930 wykazuje deficyt w wysokości 1 milarda 12 milionów lirów.

Krwawy akt zemsty politycznej.

BERLIN, 19. 3. (PAT). Z Królewca donoszą o krwawym akcie zemsty politycznej, dokonanym przez dwóch młodocianych gimnazjalistów członków organizacji Hitlerowskiej na 17 letnim pomocniku handlowym żydzie. W czasie bójki jeden z Hitlerowców zadał nieszczęśliwej ofierze pchnięcie pilnikiem w serce. Ofiarę napadu odwieziono w stanie ciężkim do szpitala. Sprawców aresztowano.

LUDWIK SOLSKI ZANIEMOĞŁ.

WARSZAWA, 19. marca. (Tel. wł.). Znakomity artysta dramatyczny i reżyser Ludwik Solski zaniemógł wczoraj ciężko i nie mógł wziąć udziału w wieczornym przedstawieniu.

Wczoraj przed południem pomimo, że czuł się już nie bardzo dobrze, wytrwał na próbie i dopiero gdy powrócił do domu opuściły go siły i ujawniła się wysoka gorączka. Lekarz skonstatował silną gripę.

SAMOBÓJSTWO DWÓCH BRACI.

WILNO 19 marca (PAT). Onegdy wieczorem na strychu jednego z domów znaleziono wiszące zwłoki dwu braci Jana i Aleksandra Kozłowskich. Początkowo podejrzewano, że padli oni ofiarą morderstwa, ale po dokładnym oglądzie ustalono, że Kozłowski popełnili samobójstwo.

Dalszy wzrost bezrobocia.

WARSZAWA, 18. marca. (tel. wł.) Według danych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy tygodniowe sprawozdanie za okres od 8 — 14 marca wykazuje 376.414 bezrobotnych.

W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba bezrobotnych wzrosła o 6.095 osób. Na Lwów przypada 9.005 bezrobotnych, zaś wzrost wynosi 521 osób. (W ub. roku było we Lwowie 5.000 bezrobotnych). W Stanisławowie było bezrobotnych 5.899, w Przemyślu 5.819, w Drohobyczu 7.420.

Od 16. marca w kawiarni i restauracji „LOUVRE” zupełna zmiana przebojowego programu. Nowość: **wyśmienita kuchnia** w własnym zarządzie

Święta za darmo!**KONKURS ŚWIĄTECZNY
„DZIENNIKA LUDOWEGO”****Kupon nr. 3.****Wyciąć i przechować!****Demokratyczny program
stronnicztwa ludowych.**

Dokonane zjednoczenie stronnicztwa chłopskich pod nazwą „Stronnicztwa Ludowego” przyjęło wspólny program polityczny.

Program zawiera 29 artykułów. Art. 1 określa w sposób następujący charakter Stronnicztwa:

„Stronnicztwo Ludowe jest polityczną organizacją ludu wiejskiego, chłopów polskich...”

Art. 2 stwierdza, że Str. Ludowe „stoi niezachwianie przy ustroju republikańskim przez Konstytucję ustalonym, uważając ustrój republikański i demokratyczno-parlamentarny za najpewniejszy fundament siły i rozwoju państwa i ludu... Wychodząc z powyższego założenia S. L. przeciwstawi się wszystkim próbom rozstrzygnięcia konfliktów politycznych na drodze pozaparlamentarnej, drogą gwałtu i narzucania Polsce jakiegokolwiek dyktatury”.

W sprawie narodowościowej Stronnicztwo Ludowe staje na stanowisku „pełnego równouprawnienia” mniejszości narodowych oraz „korzystania (przez nie) w całej pełni z samorządu, określonego przez ustawy państwowe w granicach jednolitości i całości Rzeczypospolitej”. Formuła ta nie odrzuca, jeżeli ją dobrze rozumiemy, koncepcji autonomii terytorialnej.

Art. 19 programu mówi o współpracy z „warstwą robotniczą”, jako „częścią obozu pracy” i domaga się — celem walki z bezrobociem — podjęcia robót publicznych na wielką skalę.

SZKŁO, PORCELANE, KRYSTALY
poleca F-a **ALEKSANDER ONYŚKO**

ul. Halicka 20 (róg Wałowej)

**Jakie są przyczyny dymisji
wicemin Starzyńskiego?**

WARSZAWA, 19. marca. (Tel. wł.). Przyczyny dymisji wicemin. skarbu Starzyńskiego pozostają dotychczas nieznanymi. Podczas gdy ludzie obozu porządkowego twierdzą, że dymisja nastąpiła ze względów zdrowotnych wyłącznie, to w kołach gospodarczych utrzymują, że przyczyną dymisji był fakt zrezygnowania przez rząd z resztek etatyzmu, którego p. Starzyński był gorącym zwolennikiem. — Pogłoskom jakoby p. Starzyński miał objąć wiceprezysurę Banku Polskiego, względnie wiceministerstwa w min. przemysłu i handlu zaprzeczają. Ponadto utrzymują, że p. Starzyński obejmie stanowisko generalnego dyrektora w zjednoczonych przedsiębiorstwach Monopolów Państwowych, które to zjednoczenie ma nastąpić w najbliższym czasie. Dotychczasowe agendy p. Starzyńskiego, a mianowicie departamenty ogólne, celne, akcyzy i monopole, polityka ubezpieczeniowa i straż graniczna obejmują wicemin. Koc. Pozostałe departamenty, a to budżetu, podatków i opłat obrotu pieniężnego i likwidacyjnego oraz kasowego zatrzyma nadal wicemin. Grodyński.

Prasa sanacyjna donosi, że p. Starzyński żadnego nowego stanowiska państwowego nie obejmie, zachowa jedynie mandat poselski.

FATALNE MIEJSCE.

ŁÓDŹ, 19. marca. (PAT). Jak podaje „Republika” wczoraj wieczorem w pobliżu Sieradza, autobus pasażerski, jadący z Łodzi do Kalisza, stoczył się na zakręcie do rowu. Trzech pasażerów doznało obrażeń i przewiezionych zostało do szpitala. Powiadomione o katastrofie władze wystawiły na miejsce auto policyjne, które w tym samym punkcie drogi również stoczyło się do rowu. Z policjantów nikt nie odniósł szwanku. Ostatecznie ustalono, że przyczyną obu wypadków było uszkodzenie szosy.

**Sklep obrabowany
w obecności właściciela.**

WILNO, 19. marca. (PAT). Do sklepu Nowika drzwiami od podwórza wdarło się dwóch ludzi, którzy pod groźbą rewolwerów zażądali pieniędzy. Nowik wydaniu pieniędzy odmówił, wówczas jeden z napastników zrewidował kasę, w której znalazł 50 zł. Bandyci zmusili Nowika, aby zaprowadził ich do swego mieszkania przy sklepie. Tam zrabowano 460 dolarów i 100 zł. Z łupem tym bandyci zbiegli grożąc, że w razie wszczęcia alarmu Nowika zastrzelą. Sledztwo w toku.

Art. 21 ustala stosunek do reformy rolnej:

„S. L. żąda przyspieszenia przymusowego rozparcelowania obszarów dworskich na warunkach spłaty długoletniej... Przedewszystkiem zaś żąda bezwzględnego objęcia na ten cel przez Państwo wszystkich latyfundiów — a to nawet bezpłatnie — jeżeli interes Państwa wymagać tego będzie”.

**Na wiosnę
i lato!****SUKNA**

na ubrania męskie wizytowe
SPORTOWE, KOSTJUMY
I PŁASZCZE DAMSKIE
I MĘSKIE oraz MUNDURKI
STUDENCKIE
w wielkim wyborze poleca
firma

Ludwik Ralski

Lwów, Rutowskiego 7

(naprzeciw katedry)

Towary wyborowe -- ceny najniższe

Nie na Madere - lecz do Belwederu?

WARSZAWA, 19. marca. (Tel. wł.). Jak słycać, wszystkie pocztówki imiennowe, adresowane na Madere, nie zostaną tam wysłane, lecz zostaną w Warszawie. Okazało się bowiem, że informacje co do portu były nieścisłe. Mianowicie za przewóz listów na Madere pobiera pocztą portugalską wyższe porto, niż za listy przesyłane na lądzie stałym. Teraz wyszło na jaw, że wszystkie pocztówki imiennowe

są za nisko ofrankowane i adresat musiałby za każdą otrzymaną kartkę płacić pocztę portugalskiej porto karne w podwójnej wysokości różnicy brakującej. — Aby solenizantowi oszczędzić wydatku, wstrzymano całą wysyłkę pocztówek imiennowych i skierowano ją do urzędu pocztowego przy ul. Bagatela w Warszawie i stamtąd zostanie ona doręczona do Belwederu.

**Połączenie trzech województw
Małopolski Wschodniej?**

WARSZAWA, 19. marca. (Tel. wł.). W związku z audycją b. ministra spraw wewn. i obecnego wojewody wołyńskiego, Józefskiego u Prezydenta RP, w kołach politycznych mówią, iż p. Józefski jest przewidywany na stanowisko wojewody w Małopolsce wschodniej, przyczem na jego życzenie ma nastąpić połączenie wszystkich trzech województw Małopolski wschodniej, a mianowicie lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

go w jedno województwo, przyczem nowy wojewoda miałby być uposażony we władzę przypominającą uprawnienia b. namiestnika Galicji. Złączenie trzech województw Małopolski wschodniej dyktowane jest tymi względami, że polityka narodowościowa winna być prowadzona jednolicie, a nie jak dotąd miało miejsce, że na terenie Małopolski wschodniej każdy z wojewodów prowadzi politykę swoją na własną rękę.

Były kanclerz Rzeszy niemieckiej,

tow. Herman Müller, obecnie ciężko chory. Na rycinie: Kanclerz Müller, przemawiający w Genewie w sprawie ogólnego rozbrojenia.

Kobiety mówią!

Postęp ludzkości polega na usunięciu wszystkiego, co przyczynia się do ograniczenia wolności, czy utrzymaniu zależności jednego człowieka od drugiego, jednej klasy społecznej od drugiej.

Zadna nierówność nie ma słuszności.

Do nas należy przyszłość.

Do nas należy zwycięstwo.

Miljony ludzi nie znajdują pracy.
Miljony wydane na pastwę nędzy.
Miljony dzieci rosną w ciemnych mieszkaniach.

Miljony ludzi nie ma mieszkań.
Stare kobiety do ostatniego tchu muszą pracować dla kapitalistów w fabrykach i na roli.

Czy nie jest to niesprawiedliwość społeczna?

Miljony kobiet stoi w walce przeciwko NIESPRAWIEDLIWOŚCI, WYZYSKO-
WI, sianiu NIENAWIŚCI między narodami, co prowadzi do WOJNY.

Kobiety! Wojna to zagłada cywilizacji, to nędza, głód, choroby.

To śmierć milionów ludzi, waszych ojców, synów, braci.

Życie ludzi pracujących mogłoby być piękne.

Twoje życie, kobieto, mogłoby być szczęśliwsze.

Należysz do nas! Dopomóż nam w tej WIELKIEJ SPRAWIE.

Mała garstka żyjących przywilejami, jakie daje posiadanie pieniędzy, nie wie, co to znaczy słowo NEDZA.

Mają obszerne i zbytkowne mieszkania.

Żony i dzieci tych ludzi prowadzą życie bez troski.

Nigdy nie mają poczucia, że gromadzą bogactwa kosztem pracy milionów ludzi.

Dążą do obniżenia zarobków, ograniczają zapomogi bezrobotnym.

Niszczy ustawodawstwo ochronne przy pomocy rządów powolnych ich woli.

Chcą Was zamienić w niewolników.

Kobiety! Zwycięska walka o wyzwolenie leży w Waszych rękach!

To i owo.

Przed kilku dniami zamieściliśmy notatkę, na temat roli nauczycielstwa w związku z imprezą kartkową. Podkreśliliśmy w tej notatce, że nauczycielstwo przymusza dzieci szkolne do nabywania kartek choćby na kredyt, przyczem przypominaliśmy Kuratorium szkolnemu we Lwowie, że niedawno minister oświaty wydał okólnik zakazujący zbierania jakiegokolwiek składek wśród działu szkolnego.

I wyobraźcie sobie Szanowni Czytelnicy, na to uderzenie w stół, odezwały się nożycy z zupełnie niespodziewanej strony. Oto Zarząd Okręgu lwowskiego Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół powsz. nadesłał nam „sprośtowanie” w którym zastrzegają się, jakoby notatka powyższa pochodziła od niego.

Alóż panowie szanowni! Kłoby was o to posadza! „Mineli te czasy” — jak mówi nasz Lwowyak z Łyczakowa — kiedy nauczycielstwo zorganizowane w wymienionym Związku staowało na szanach w walce o postęp i demokrację.

Teraz? Ach! Niech treść listu waszego, mówi za was samych. W liście tym podpisanym przez p. Deszberga jako prezesa zarządu Związku nauczyciele wyrażają poglądy, że „szkoła jako instytucja wychowawcza, jest najwłaściwszym terenem krzewienia kultu dla bohaterów narodowych; do należytego uczczenia bohaterów postaci pierwszego marsza, Polski J. Piłsudskiego, Szkoła Polska i młodzież jest szczególnie obowiązana”.

Alóż opatentować te wasze metody, panowie nauczyciele! Tak, tak! najwłaściwszym sposobem krzewienia kultu dla bohaterów jest „sprzedaż kartek po 15 gr. od sztuki, aby na tej sprzedaży zarobił „człowiek interesów” p. Zarębski. No tak. Gorliwie o bardzo nawet gorliwie krztałto się nauczycielstwo około przysposobienia funduszu oświaty Zarębskiemu.

Jeżeli już koniecznie miało być pismo honorowe, to czy nie lepiej, nie właściwie już było starym zwyczajem kazać młodzieży podpisywać arkusze? Ale bić? Ludzie! Bić za to że dziecko nie może w swej duszy odnaleźć uczucia uwielbienia dla Piłsudskiego? Przyjmijmy, że dziecko rośnie w atmosferze doskonałej obywatelskości dla Piłsudskiego (a takich dzieci jest mnóstwo!) — to metodami wywołania grozy i strachu chcecie panowie „swistodawcy” w nich ten kult wnieść?

O, pedagogzy! Profesorowie najwyższych uczelni protestują przeciw Brześciowi a nauczycielstwo bije! — i bijąc, „szereży kult”.

Wstyd!

Nabroili nabroili podczas wyborów a teraz to się mści. Jeszcze nigdy nacjonalizm niemiecki nie wrzeszczał tak przeciw Polsce jak obecnie. Na falach eteru płyną głosy niemieckiego oburzenia na Polskę, przyczem nie brak pogrożeń mniej lub więcej ostrych. Niedawno jakiś uczonej Niemiec tłumaczył swym słuchaczom radiowym, że Polska jeżeli chce zachować niepodległość musi oddać Górny Śląsk i „kurytarz” przyczem za przykład stawiał Czechosłowację, która przecież także nie ma morza a żyje. Wisła — mówił ów wykładowca radiowy — musi się stać rzeką międzynarodową, a jeżeli Polsce potrzebny jest port, to owszem będzie mogła korzystać z grzeczności Niemiec które jej pozwolą używać portów niemieckich... No i tak dalej.

Inny znowu Niemiec wykladał przez radio że Poznańskie musi być zwrócone Niemcom już choćby dlatego, że na ziemi poznańskiej urodził się Hindenburg.

Każdy, kto cierpliwy a posiada aparat radiowy może się nasłuchiwać a nasłuchiwać, jakie too apetyty mają nacjonałści niemieccy.

Kochają nas sąsiedzi, kochają. W mieście Crossen nad Odrą korporacja rzeźników uchwalila zniszczyć Polskę w oryginalny sposób. Oto postanowiła usunąć z nazw wedlin „polska kiełbasa” (polsische Wurst). W wedliniarniach kiełbasa ta będzie odąd się nazywała „kiełbasa z szynki” (Schinkenwurst). „Vorwärts” donosząc o tem humorystycznym zdarzeniu pisze dowiecnie, że rząd polski (kłódniając się o tem, oświadczył że z miejsca oddaje Górny Śląsk Prusom i wogóle całą Polskę postanawia włączyć do państwa niemieckiego.

Alóż mówiąc poważnie, czy nacjonalizm niemiecki byłby taki rozwydrzony, gdyby nie „metody” wyborcze, za które Polska musi płacić?

ŚWIĘTA ZA DARMO!

Konkurs świąteczny „Dziennika Ludowego“.

Dziś trzeci kupon konkursowy!

W dzisiejszym numerze umieszczamy pełną listę nagród, wchodzących w skład konkursu. Nagród tych jest ogółem 50, a więc uczestnicy mają w konkursie tym poważne szanse wygrania.

W dzisiejszym numerze umieszczamy na stronie drugiej kupon Nr. 3.

Kuponów ogółem będzie 8. Kupon ten należy kolejnie wycinać, a następnie przesyłać razem pod adresem „Dziennika Ludowego“ z dopiskiem „Konkurs świąteczny“. W liście należy załączyć swoje imię i nazwisko oraz dokładny adres.

Zwracamy uwagę na to, że poza zwykłymi kuponami umieszczone zostaną

dwukrotnie kupony nadzwyczajne, z których każdy zastępuje kupon zwyczajny, przyczem kuponami nadzwyczajnymi można zastąpić w całości kupony zwyczajne.

Przyjmowanie kuponów zostaje zamknięte dnia 31 marca.

Konkurs zostanie rozstrzygnięty przez losowanie, które odbędzie się 2 kwietnia o godzinie 6 wiecz. w lokalu O. K. R. P. P. S. we Lwowie, ul. Rutowskiego 23 II p. pod kierownictwem specjalnej komisji przy udziale publiczności.

Poniżej powtarzamy pełną listę nagród:

Lista nagród konkursu:

1. Kompletne ubranie marynarkowe. Materiał do wyboru, ubranie na miarę wykonane u pierwszorzędного krawca.
2. 1 szynka, 2 kg. kielbasy, 1 kg. masła, 10 kg. maki, 5 kg. cukru, 2 paczki tytoniu „najprzedniejszego“.
3. 3 kg. cukru.
4. 1 książka Remarque'a: Na zachodzie

5. Krawat i ćwierć tuzina chusteczek.
6. Prenumerata kwartalna „Dziennika Ludowego“.
7. 10 kg. maki, paczka herbaty.
8. 2 książki: Zola — Germinal, Niewierow — Taszkent, miasto chleba.
9. 1 kapelusz męski do wyboru.

10. Prenumerata miesięczna „Dziennika Ludowego“.
11. 2 kg. kielbasy, 2 kg. cukru, 5 kg. maki, paczka herbaty.
12. 1 książka: Kellerman — Ingeborga.
13. Kapelusz damski do wyboru.
14. 1 detektor ze słuchawkami.
15. 2 pary pończoch, para rękawiczek skórzanych.
16. 5 kg. cukru.
17. Portfel męski.
18. Tuzin chusteczek damskich.
19. Komplet marmurowy na biurko.
20. 1 książka: Sinclair — Katakizm.
21. Krawat, 3 pary skarpetek.
22. Flaszka wina.
23. Prenumerata miesięczna „Dziennika Ludowego“.
24. 2 kg. kielbasy, 2 kg. cukru, 5 kg. maki, paczka herbaty.
25. Para półbuków damskich do miary.
26. 1 książka: Fink — Jestem głodny.
27. Zegar stołowy.
28. 2 kg. kielbasy, 2 kg. cukru, 5 kg. maki, paczka kawy.
29. Głośnik radiowy marki „Braun“.
30. Para rękawiczek skórzanych, bombonierka z czekoladkami.

31. Torebka damska.
32. Prenumerata miesięczna „Dziennika Ludowego“.
33. Bombonierka z czekoladkami.
34. 1 książka: Sinclair — Jim Higgins.
35. 5 kg. maki, 5 kg. cukru, 1 kg. kielbasy.
36. Flaszka wina.
37. Tuzin chusteczek męskich.
38. Prenumerata miesięczna „Dziennika Ludowego“.
39. 2 kg. kielbasy, 5 kg. maki.
40. 1 książka: Niewierow — Taszkent, miasto chleba.
41. Pół tuzina chusteczek, bombonierka z czekoladkami.
42. Dwie pary pończoch damskich.
43. Para rękawiczek skórzanych.
44. 1 książka: Sinclair — Nazywają mnie cieślą.
45. Bombonierka z czekoladkami.
46. Trzy pary pończoch damskich.
47. 2 kg. cukru, 2 kg. kielbasy, 5 kg. maki.
48. 5 kg. maki, 5 kg. cukru, 2 kg. kielbasy, 1 kg. masła.
49. 1 książka: Kellerman — Ingeborga.
50. Materiał na kostium damski.

Zanim kupisz SZKŁO i PORCELANĘ, oglądnij ceny u Firmy T. i J. AWIN — Lwów, Pasaż Mikolascha.

Interes lekarzy i adwokatów.

Pismo „radosne“ — warszawski „Ekspress Poranny“ opowiada nieprawdopodobne historyjki o transakcjach, dokonywanych przez lekarzy i adwokatów ze swymi klientami.

Wyobraźcie sobie czytelnicy, że adwokat lub lekarz zamiast przyjąć od klienta odpowiednie honorarium w pieniądzu, bierze wynagrodzenie w naturze albo — co jeszcze częściej się zdarza, w wekslach.

Współpracownik radosnego „Ekspresu“ reprodukuje swe rozmowy z adwokatem warszawskim i lekarzem warszawskim.

Wybitny adwokat mówił:
— Z weksłami mamy dużo do czytania, ponieważ często przychodzi egzekwować weksle klientowskie.

— Jakto, więc interesanci nie płacą za porady gotówką?

— Gotówka jest unikiem, regułą weksli. I najgorsze to, że taki pan nie chce później spłacić.

— Więc co robić z takim niesumiennym klientem?

— Oh, to strasznie długa procedura. Adwokat nie ma prawa występować w sądzie przeciwko swemu mocodawcy bez uzyskania specjalnej zgody dziekana Rady adwokackiej. Kiedy więc już przyjdzie taki mus, idzie się do dziekana z tym krnąbrnym gościem. Wiele spraw zostaje umorzonych dzięki przekonującej elokwencji dziekana.

— A jak nie?

— No to idzie się do sądu po pieniądze od własnego klienta.

Rozmowa współpracownika „Ekspresu“ ze znanym lekarzem warszawskim brzmiała:

— Pan doktor nie narzeka zapewne na małą frekwencję?

— Ilość pacjentów się nie zmniejsza, ale osłabia ich siła płatnicza. A wynik? Niech pan patrzy: 55 zł. gotówką od 23 pacjentów.

A reszta?

— Inni zostawili weksle, a kilku — poprostu obietnicę uregulowania należności, jak tylko będą mieli pieniądze. Zresztą dam panu jeszcze plastyczniejszy przykład stosunków w naszym zawodzie. Proszę leczyć — wizyta 4 złote. Przed pół rokiem mieliśmy tam dziennie 100—150 kartek na 14 lekarzy, a teraz zgłasza się przeciętnie 10 osób dziennie. Trzy czwarte pacjentów na jednego lekarza!

— Może na prowincji jest lepiej?

— Rozmawiałem z kolegą z powiatu

wego miasta pod Łodzią. Opowiadał, że większość wizyt opłacana jest środkami żywności. Chłopi dają jaja, kury, sery, ćwierć cielęciny, worek maki — tylko nie pieniądza. Trudno, oni przecież też ich nie mają.

— A młodzi lekarze?

— Zamiast opowiadania podam panu cyfry. Taki dorabiający się praktyki lekarz chodzi na nocne wizyty za 3 złote, a za całą noc opieki nad ciężko chorym pacjentem bierze 8 zł.

— A czy pacjenci zmienili się obecnie?

— Tak. Dopóki ostatecznie nie doprowadzi do mnie chorego za ucho, tak długo będzie on unikał mego gabinetu.

Kto na tem lepiej wyjdzie?

Kupiec czy klient?

Ministerstwo przemysłu i handlu opracowało projekt ustawy o handlu na splaty, który jest obecnie szczegółowo rozpatrywany przez komisję prawników.

W ustawie będzie zabezpieczone prawo własności na przedmiocie sprzedanym na raty, do chwili uiszczenia przez nabywcę ostatniej należności.

Projekt ten przewiduje uprawnienie sprzedawcy do zażądania od kupującego zapłacenia natychmiastowego wszystkich rat, o ile nabywca nie zapłaci w terminie

całości, lub też częściowo dwóch kolejnych rat.

Następnie w projekcie o handlu na splaty zaznaczono, że w sprawach, dotyczących sprzedaży na raty obowiązuje sąd w siedzibie kupca.

Naturalnie, że wobec tych utrudnień kupcy będą mieli jeszcze mniejsze obroty, bo kto dziś może kupować za gotówkę?

I jeszcze jedno: W jaki sposób zabezpieczyć sobie upiec prawowłasności posiadamy na butach, sprzedanych na raty?

Tragiczna komedia pomyłek.

Berliński „Vorwärts“ donosi o następującym wypadku, który mimo dramatycznego przebiegu niepozbawiony jest cech, kwalifikujących go do jakiejś komedii pomyłek.

Para naręczonych zgna się w bramie kamienicy. Naraz naręczony spostrzegł, że z okna sąsiedniego domu parterowego wyskakuje jakiś mężczyzna. Przypuszczając, że jest to złodziej, podbiega ku niemu, chcąc go przytrzymać. Rozpoczyna się bójka. W tej chwili przez okno wyskakuje kobieta, spiesząc napomoc na pomoc. Nie opuszcza również swego narzeczonego dziewczyną, stojącą pod bramą, lecz z kluczem w ręce biegnie by go bronić.

Teraz otwiera się brama; wypada z niej człowiek i rzuca się na parę naręczonych. Za chwilę wybiega w ślad za nim jeszcze jeden. Jest obecnie czworo na dwoje.

Nadjeżdża na rowerze policjant i zeskakuje by rozdzielić szamocącą się grupkę. Para naręczonych myśląc, że to nowy „wróg“ stawia energiczny opór posterunkowemu, co kończy się aresztowaniem obojga młodych, a

następnie rozprawa sądowa za opór władzy.

Tutaj dopiero wyjaśnił się niezwykły zbieg wypadków. Mężczyzna, który wyskoczył przez okno nie był wcale złodziejem, ale przybył w odwiedziny do siostry, zostawiając swój rodzinny oknem, i zauważył brak roweru; ponieważ przed domem. Po pewnym czasie wyglądał ani on, ani siostra nie posiadali klucza od bramy; wyskoczył przez okno, by szukać swojej własności. Niedługo przedtem, szwagier jego wracając do domu, ujrzał rower bez właściciela i by go zabezpieczyć przed kradzieżą, wciągnął go na dziedzińce domu. Wszedłszy do mieszkania nie zastał żony, która tymczasem brała udział w bójce ulicznej, w obronie brata, uważanego przez parę naręczonych za złodzieja. I on tedy spieszy do sieni otwiera bramę i biegnie swym najbliższym na pomoc. Za nim dąży drugi szwagier, mieszkający w sąsiednim mieszkaniu.

Awantura, w którą uwikłało się dwoje naręczonych, kosztowała ich 110 marek, które musieli zapłacić jako grzywnę.

—:—

Z Teatru Małego.

„I co z takim robić?“

komedia w 3 aktach DEGRESA.

To pytanie zadała sobie panna Lili, podstępem wywieziona z balu przez zakochanego w niej na zabój młodego Amerykanina i na trzy dni zamkniętą w apartamentach, uczynionych mu usługą przez jakiegoś paryskiego przyjaciela. W przeciągu tych trzech dni przedsiębiorczy Amerykanin spodziewał się rozkochać w sobie pannę i — prosił nie myśleć nic zdrożnego — skłonił ją do posłuszenia go wraz z wielkim (amerykańskim!) majątkiem.

Po długich ceregielach, będących treścią miłej komedijki, które bądź co bądź są walką płci, podana na wesoło, zakochany jak student — choć liczy już 32 lat — Amerykanin osiąga swój cel mimo, że w tych zapasach czy igraszkach miłosnych zostaje oczywiście „przechytrzony“ przez kobietę i pobity z kretelem. Cnotliwe dziewczę, ujęte jego strapieniem, pokorną i przekorną miłością, otwiera mu swe serce i ramiona.

Tę sympatyczną bladość sceniczną zaprodukował nam gościnny występ dwójga dobrze znanych i naszej scenie artystów, pp. Hańskiej i Niewiarowicza. Sztuka ma tylko dwie role a trzy akty — i jest tylko dialogiem między nią a nim — ale ten dialog jest tak barwny i żywy, gra utrzymana na takim poziomie artystycznym, że ani na chwilę nie słabnie zainteresowanie słuchacza, ani na chwilę nie odczuwa się monotonii, a co zatem idzie, nudy. W tych słowach zawarta jest już ocena komedijki i artystów.

P. Hańską pamiętamy dobrze z czasu jej pobytu na scenie lwowskiej. Artystka o talencie w pełni rozkwitu, łącząca szczerość i bezpośredniość gry z subtelną ekspresją wszelkich odcieni roli, stworzyła misterne cacko sceniczne, na które w niemałej mierze złożyła się wdzięczna aparycja artystki, usprawiedliwiająca w zupełności fakt, że dla niej — tj. dla Lili — stracił głowę młody milioner amerykański.

P. Niewiarowicz, trochę w stylu Węgiełki, wyposażony z roli w cały rytm sztunek przebiegów i podstępów miłosnych, atakował zresztą i przekonująco broniąc się twierdząc, charakterystycznie operując walnym atutem, jakim jest w tych sprawach budzenie w sercu ukochanej tliłości i współczucia, z biedną, gorącą — a ku „Nie“ skierowaną miłością.

Wieczór przeszedł szybko i bardzo miło; publiczności tylko nie było zawiele — a szkoda!

Artur Cwikowski

Na marginesie procesu mienszewików.

Przed tygodniem zapadł w Moskwie w procesie przeciw byłym socjalistom rosyjskim surowy wyrok, opiewający na karę więzienia od 1—8 lat. Rząd sowiecki inscenizuje od czasu do czasu tego rodzaju procesy, mające na celu odwrócenie uwagi rosyjskiego proletariatu od spraw wewnętrznych. Tym razem gra szła o większą stawkę. Na ławie oskarżonych

miała zasiąść cała rosyjska socjalna demokracja a wraz z nią Międzynarodówka Socjalistyczna,

oskarżona o próby wywołania powstania przeciw rządowi sowieckiemu i o sabotażowanie planu „piatiletki”, to jest programu pięcioletniej odbudowy gospodarczej Rosji. Rzecz charakterystyczna, że oskarżeni: Groman, Suchanow i towarzysze jeszcze w r. 1920 opuścili szeregi socjalistyczne, oddając swe usługi rządowi sowieckiemu i osiągnąjąc w jego hierarchii wysokie stanowiska.

W toku przewodu sądowego oskarżeni „przyznali” się do zarzucanych im czynów, oskarżając rosyjskich przywódców socjalistycznych i wodzów Międzynarodówki Robotniczej o spisek przeciw Rosji. Zeznania te i oskarżenia zostały sprytnie przygotowane w lochach G. P. U. (sowieckiej policji politycznej), a może nawet kupiono za cenę późniejszego ułaskawienia, bo jest już dziś niezbitym faktem, że akt oskarżenia nie objął wszystkich „winnych”; ci ostatni widocznie nie chcieli okazać się „skruszonymi” grzesznikami.

Donośnym głosem ober-spezjalista sowieckiej sprawiedliwości, „tow.” prokurator Krylenko, mówił o zbrodniach rosyjskich mienszewików. Kto to są ci rosyjscy socjaliści i ich wodzowie, żyjący na emigracji, poniewierani w oczach rosyjskiego proletariatu, oskarżani przez sowieckich dyktatorów o przygotowanie kontrrewolucji — a więc czy białego terroru i wydania Rosji na łup kapitalistycznych mocarstw zachodnich?

Potępiając bolszewizm stali zawsze na stanowisku, że w chwili kiedy biali generałowie zagrażają rewolucji rosyjskiej, jest obowiązkiem socjalistów rosyjskich i nierosyjskich

bronąć zdobyci rewolucji.

Kiedy w 1925 r. na kongresie Międzynarodówki w Marsylii socjaliści gruzińscy i esery rosyjscy zajęli stanowisko, że należy poprzeć powstanie w Rosji, utworzył się na kongresie silny front olbrzymiej większości kongresu z tow. Danem i Abramowiczem, którzy przestrzegali przed tem, oświadczając, że zbrojne obalenie Sowietów da w swojej konsekwencji rządy najstraszniejszej dyktatury reakcji.

„Argumentami i duchową bronią będziemy walczyli o zmianę dyktatury sowieckiej, o demokratyzację Sowietów — mówili rosyjscy socjaliści. Na tej platformie stali i stoją dotąd w Rosji i zagranicą ci prześladowani mienszewicy rosyjscy.

Ogromna musi być obawa sowieckich dyktatorów przed walką o dusze rosyjskiego proletariatu, kiedy sięgają do tego rodzaju metod — do nikczemnego oskarżenia Socjalistycznej Międzynarodówki i jej składowej części — rosyjskich mienszewików.

Właśnie dlatego, że proletariatu międzynarodowy pragnąłby demokratyzacji rosyjskiego systemu nie drogą zbrojnego powstania, musi on z obrzydzeniem odrzucić metody procesów, wytaczane nie drobny pionkiem — jakimś Gromanowi czy Suchanowi — ale socjalistom całego świata.

Walka kaflarzy w Krakowie.

Krakowski Oddział kaflarzy, Centralnego Związku Robotników Budowlanych w Polsce, zawiadamia wszystkich zdunów, kaflarzy, jak również wszystkich zainteresowanych, że między firmą Kempler i Ską, fabryką pieców kaflowych w Krakowie, ul. Kalwaryjska 41 a między Związkiem nastąpił konflikt wobec czego firma powyższa nie zatrudnia żadnego z członków naszego Związku.

Powodem konfliktu jest nadmierne zatrudnianie praktykantów przez firmę Kempler. Firma Kempler, chcąc otrzymać najwyższe zyski a jak najtańszych robotników, otworzyła kurs stawiania pieców kaflowych, i zatrudnia chłopców zupełnie zawodowo niewykształconych nie licząc się z tem, że robota wykonana przez siły zawodowo niedostatecznie wykwalifikowane przyniesie korzyści klienteli. Jest to chęć zupełnego zdyskwalifikowania starego zawodu

Tragifarsa procesu w Moskwie skończona; wszystko odbyło się wedle z góry przepisanej recepty: oskarżeni przyznali się a właściwie „obwiniali się”, na ulicach inscenizowane demonstracje przeciw „zdrajcom” proletariatu, przywódcom socjalistycznym... i wielka mowa prokuratora Krylenki. Naiwni muszą być sowieccy dyktatorzy, jeśli myślą, że znajdzie się ktoś, co uwierzy tej sprytnie pomyślanej szopce, jej oskarżonym aktorom i prokuratorowi, poruszającym jak kukiełki na sznurku przez Stalina i jego klikę.

Na wzburzonej fali...



Prawicowy gabinet francuski Laval znalazł się w ciężkim położeniu wskutek tego, że jeden z jego członków, minister skarbu, Flandin, zawikłany jest w skandaliczną aferę finansową Towarzystwa Poczty lotniczej. Na rycinie, będącej karykaturą, Flandin z odwagą rozpacznie czepia się miotanego falami okrętu rządowego. Nie pozwalając się wyrzucić, mimo że może cały gabinet pociągnąć w głębinę za sobą — Oświadczył on, że jeśli premier Laval zmusi go do ustąpienia, w konsekwencji doprowadzi on do upadku i innych ministrów.

W łodzi podwodnej do bieguna.

Słynny „Nautilus” łódź podwodna, którą Amerykanin Wilkins udaje się do bieguna północnego posiada specjalne urządzenia, które umożliwiają jej podróż wśród lodów i badanie krajów polarnych.

Łódź ta może rozwijać szybkość 13 węzłów na powierzchni 9 pod powierzchnią wody długość jej wynosi 175 stóp. Usunięto z niej wszelkie przybory wojenne, co oczywiście zmniejszyło ciężar łodzi.

Wilkins stara się uczynić ze swego statku podwodnego, jak najdoskonalsze narzędzie badań i lokomocji.

Zywności zabiera na dwa lata, mimo, iż ma nadzieję, że w dwa miesiące podróż będzie dokonana. Na statku ulokowana specjalne maszyny do przebijania skorupy lodowej; „Nautilus” będzie mógł wydostać się w razie potrzeby z pod wody, poprzez skorupę lodową na powierzchnię, aby zaczerpnąć powietrza.

Łódź na morzu Arktycznym ma prawdopodobnie grubość od pół do sześciu metrów. Wilkins sądzi że statek jego nie będzie miał naorod do grynienia z grubością lodu ponad trzy metry.

Na statku znajduje się specjalna kabina przez którą człowiek w ubiorze nurka, będzie mógł zejść do wody z boku statku. Umożliwi to reperacje zewnętrzne łodzi, o ile okazałyby się one konieczne. W razie niebezpieczeństwa

Jak zginął „Wiking”?

Wybuch dynamitu podczas przygotowania

Na wschodnim brzegu St. Zjednoczonych, w pobliżu Nowofundlandji zdarzyła się przed kilku dniami straszna katastrofa.

W pewnej chwili stacja telegrafu iskrowego na Nowofundlandji zauważyła olbrzymie słupy dymu, a po pewnym czasie ogień. Z brzegu Nowofundlandji można było dobrze widzieć, jak załoga płonącego okrętu opuszczała go i usiłowała ocalić się na wielkiej krze lodowej.

Władze zarządziły natychmiast wysła-

nie wyprawy ratunkowej. Stwierdziła ona, że płonącym okrętem był „Wiking”. Na okręcie tym nastąpił wybuch dynamitu. Siła wybuchu była tak wielka, że okręt rozerwany został na części i w jednej chwili znalazł się na dnie.

„Wiking” został specjalnie wynajęty przez pewne towarzystwo filmowe, któremu chodziło o to, aby porobić zdjęcia z polowania na fok. Scenariusz wymagał, ażeby w pewnej chwili zobrazować wyzwalanie się okrętu z oków lodowych, w tym też celu zainstancjonowano rozsadzanie brył lodowych dynamitem. Właśnie podczas tego rozsadzania, zapewne skutkiem nieostrości, nastąpił wybuch nie na lodowcu, lecz na okręcie, co stało się powodem katastrofy. W chwili wybuchu znajdowało się na okręcie 140 marynarzy i aktorów filmowych.

Bardzo niewielu z nich zdołało ocalić życie. Pozostali bądź zginęli bezpośrednio po wybuchu, bądź też wciągnięci zostali przez wir, który powstał skutkiem tonięcia okrętu. W tym wirze zginęli wszyscy ci marynarze, którzy na widok pożaru skoczyli do morza, pragnąc ratować się wpław.

W tych warunkach wyprawa ratunkowa mogła tylko stwierdzić olbrzymie zniszczenie. Okazało się, że

20 osób z pośród załogi i aktorów filmowych poniosło śmierć,

duża zaś liczba odniosła ciężkie rany.

Na miejscu katastrofy pływały poodrywane siłą wybuchu członki ciała ludzkie. Niemal wszystkie zwłoki zabitych są zupełnie zniekształcone. Wyprawa zajęła się wyławianiem zwłok i badaniem, czy na wybrzeżu niema przypadkiem uczestników zdjęcia filmowego, którzy ocalili z tej katastrofy.

W każdym razie brak dotychczas wiadomości co do 100 prawie osób, które znajdowały się na okręcie. Istnieje obawa, że i one również zginęły.

Celem szybszego ukończenia akcji wysłano dodatkowo na miejsce wybuchu trzy okręty ratunkowe. Zajęły się one również przewiezieniem zwłok na ląd gdzie pochowane zostały wszystkie ofiary katastrofy we wspólnym grobie.

KAWA RIEDLA

KOLDRY, materace, pościel po cenach najtańszych poleca firma R. DRZALA, Lwów, ul. Chorażczyzna 5, (Obok kina Apollo). Przerabia koldry po 6. zł., materace po 8 zł.

Program radiowy

RADJOSTACJE Odbiorcze, Fotograficzne Aparaty w Największym Wyborze „FOTO-RADIO-PALACE” LWÓW PLAC MARJACKI 8. (GMACH SPRECHERA), TEL. 8608.

PIĄTEK, 20. marca.

- 11.58. Sygnał czasu z obs. astron. i hejmał z Wieży Marjackiej.
- 12.10. Koncert z płyt gramofonowych.
- 13.10. Komunikat meteorologiczny. Następnie ciąg koncertu z płyt gram.
- 14.20. Komunikat gospodarczy.
- 14.40. Odczyt dla maturzystów p. t.: „Rozmnażanie roślin i zwierząt” wygł. prof. St. Sumiński.
- 15.00. Odczyt dla maturzystów: „Rozwój ustroju Anglii w wiekach średnich.” wygł. prof. St. Nowakowski.
- 15.20. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.50. Lekcja języka francuskiego.
- 16.10. Komunikat dla żeglugi i rybaków.
- 16.15. Audycja dla chorych, pogadanka ks. M. Rękasa i koncert.
- 17.00. Przegląd gospodarczy w opr. p. Marjana Stawińskiego.
- 17.15. Odczyt prof. dr. Caro p. t.: „Braki wykształcenia ekonomicznego w społeczeństwie polskim”.
- 17.45. Muzyka lekka Koncert orkiestry Bronisława Schultza: 1) Scherzinger: „Parada Miłości”. 2. Wolstead: Wale. 3. Brown: Foxtrot. 4. Szulz: Boston. 5. Foxtrot: „Chciałabym, a boję się”. 7. Szulz: a) Oberki z pod Tomaszowa, b) Mazur „Marysienka” c) Polka nadwiślańska.
- 18.45. Rozmaitości.
- 19.10. Giełda rolnicza.
- 19.25. Pogadanka Związku Pań, w opracowaniu p. F. Garapichowej.
- 19.35. Odczytanie programu na dzień następny.
- 19.40. Prasowy dziennik radiowy.
- 19.55. Płyta gramofonowa.
- 20.00. Pogadanka muzyczna.
- 20.15. Koncert symfoniczny z Filharmonji warsz. w wyk. ork. filharmonicznej pod dyr. E. Kleibera.

Po koncercie komunikaty z Warszawy, i skrzynka pocztowa techniczna, koresp. b. omówi inż. J. Miński, oraz wedle możliwości retransmisje ze stacyj zagr.

„Ciociu sza”.

Tramwajom biada, gdy Róża wysiada.

8. sierpnia jechała tramwajem Nr. 5. Róża Dreikurs. Wysiadając w ul. Zamartynowskiej pani Róża potknęła się i upadła. W 4 miesiące potem zgłosiła się u lekarza sądo-

wego z oskarżeniem, że złamała nogę, gdyż motorowy ruszył wozem, gdy wysiadała.

Dziwne jednak było to złamanie nogi. Oto po wypadku poszkodowana poszła do domu o własnych siłach a ponadto słyszał konduktor jak przy podnoszeniu jakiś młodzieniec szepnął jej do ucha „ciociu sza — powiesz, żeś złamała nogę”.

Ponieważ zeznania świadków brzmiały jednoznacznie, że wóz ruszył bezpośrednio po wyjściu Dreikursowej z wozu i że przed ruszeniem motorowy dawał sygnały, nie pomogły świadectwa „złamania nogi” od lekarzy, która wprawdzie była złamana, ale niewiadomo czy nastąpiło to właśnie w tym wypadku.

Motorowego Zająca uwolniono od winy i kary.

wojskowej księżeczce miałem napisaną uwagę: Dr. praw, umie pisać i czytać.

— A w mojej księżeczce — wtrącił Cheron — było: „Inteligentny podoficer. Może nawet ma kwalifikacje na feldfebla”.

— W wojskowej księżeczce pana Hesnarda, rektora uniwersytetu — zakomunikował śmiejąc się Briand — można było wyczytać: „Doktor praw i filozofji. Twierdzi że jest wykształcony”.

Militaryzm.

Podczas ostatniego kryzysu gabinetowego we Francji siedzieli w bufecie Izby posłów trzej ministrowie: Briand Cheron i Loucheur. Ponieważ i rozmowa na temat kryzysu może się wyczerpać, trzej panowie mówili... o swej młodości.

— Ja — odezwał się Loucheur — z wybuchem wojny byłem podoficerem i w swej

Pod adresem Magistratu drohobyckiego.

DROHOBYCZ, w marcu.

Jeszcze w roku ubiegłym zwracaliśmy uwagę Magistratu na to, że niektórzy funkcjonariusze zajęci inkasem podatków, nie spełniają sumiennie swych obowiązków, powodując niejednokrotnie wymierzanie kar podatków, którzy dawno należałoby wyrównać.

Różnorodność i wysokość obecnie nakładanych podatków powoduje niemałe rozgoryczenie wśród ludności. A gdy do tego jeszcze Magistrat upomina się dwa razy o podatek i za zwłokę wymierza kary, tj. dopisuje odpowiedni procent, to już i bardzo cierpliwego i wyrozumiałego obywatela oburza.

Skargi takie nie są rzadkością, a pokrzywdzeni domagają się, aby „puścić Magistrat do Dziennika”.

Rozumiejąc, że w dużej ilości wypadków podatnik, nierzadko bezrobotny, nie mając z czego płacić w rozgoryczeniu sprawę wyolbrzymia i przesadza, nie „puszczamy Magistratu do gazet” tak często, jakby sobie tego wielu życzyło. Uważamy jednak że w skargach tych jest duży procent słusznego żalu, bo trudno przypuścić, by to wszystko było zupełnie przesadą i złośliwością.

Ostatnio wpłynęło takie właśnie zażalenie na p. Pospolę W., inkasenta gminnego, który jak wiadomo miał już z tej racji sprawy w Samborze.

P. P. dnia 1. 5. 1928 r. zainkasował od gospodarza Jana Grycha z ul. Jura 42.80 zł. do Rp. 20.35 i 2372, Magistrat zaś żąda ponownie zapłaty podatku.

Dobrze by więc było wglądać w te sprawy sumiennie.

Komunikat.

W NIEDZIELE 22-go b. m. o godz. 4 popołudniu z okazji święta „Dnia Kobiet” odbędzie się w Domu Robotn. zgromadzenie kobiet na które stawić się powinny Towarzystwo pracujące i żony.

Wydział Kobiet PPS. zaprasza wszystkie członkinie i sympatyczki.

Okolicznościowe referaty wygłoszą: tow. dr. Reiterówna i tow. Jaroszewski.

Oprócz zgromadzenia odbędzie się w godzinach porannych zbiórka uliczna na kolonję wakacyjną dla dzieci robotniczych.

Za organizację Kobiet PPS. w Drohobycz: MAMAKOWA SKOWRONSKA.

**Dziś
w Radjo**

19 marca 1931



Godzina 23:00
„Jeszcze raz”
Szkopka Radjowa

Czapka za 2.000 dolarów.

Jak donosi prasa żydowska, przed kilku dniami w Bobowej, odbył się ślub córki tamtejszego rabina z przemysłowcem krakowskim p. Stemplem. Na ślub przybyło około 15.000 gości. Uroczystość była nadzwyczaj bogata. „Czapka sobotnia” dla narzeczonego kosztowała dwa tysiące dolarów a więc około 18.000 zł.

W związku z tem prasa żydowska pisze, iż jest poprostu skandalem, by w dzisiejszych czasach niezwykłego kryzysu gospodarczego wydawało się dziesiątki tysięcy na ucztę weselną, a kilkanaście tysięcy na czapkę.

Ze sportu.

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE ROBOTNICZEGO KLUBU SPORTOWEGO odbędzie się dziś, t. j. 19. marca b. r. o godzinie 6-tej wieczorem w lokalu Zw. „Praca” Rynek 8. I. piętro.

Uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie.

PIERWSZE MECZE LIGOWE W NIEDZIELE.

W nadchodzącą niedzielę dnia 22. b. m. rozpoczynają się mecze ligowe. W pierwszą niedzielę rozgrywek ligowych, odbędzie się jedynie dwa spotkania a mianowicie: Garbaria — Warszawianka w Krakowie i Polonia — Cracovia w Warszawie.

We Lwowie odbędzie się pierwsze spotkania ligowe dopiero w dniu 8. kwietnia.

NIEBYWAŁE ŻĄDANIE.

Węgierski Zw. Bokserski zamierza zwrócić się do Polskiego Związku Bokserskiego z żądaniem uniważnienia wyniku meczu rozegranego w Poznaniu (10:6 dla Polski) ze względu na stronniczość sędziego punktowego ze strony Polski!! Sport.

Komunikaty.

BACZNOŚĆ STOLARZE! W niedzielę, dn. 22. marca o godz. 10.30 przed poł. odbędzie się Walne Zgromadzenie Stow. „Zgoda” przy ul. Pieszej 1. 2, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
 - 2) Sprawozdanie z działalności Zarządu.
 - 3) Sprawozdanie kasowe i udzielenie absolutorium ustępi. Zarządowi.
 - 4) Wybór przewodniczącego, zastępcy i wydziału.
 - 5) Wnioski i interpelacje.
- Zarząd uprasza o liczny udział.

Wykłady Uniwersytetu Lud. i T. U. R.

Czwartek dnia 19 bm. o godz. 7-mej wiecz. w Lwowie. Org. Młodz. TUR, Rynek 8, wykład Jow. Górskiego pt. „Socjalizm a religia”.

Masa spadkowa po śp. Alfonsie UWIERZE

Lwów, pl. Halicki 14

likwiduje firmę i urzęduje od 1. marca 1931 poczynając przez Władze dozwoloną **wysprzedaż towarów. Niebywała okazja** taniego kupna dobrych materiałów wszelkiego rodzaju.

Uwaga: Pl. Halicki 14.

Hittlerowcy zjawiają się w Reichstagu, by głosować przeciw traktatowi z Polską.

WARSZAWA, 19. marca. (Tel. wł.). Z Berlina donoszą: Posłowie socjal-narodowi (Hittlerowcy) zapowiedzieli, iż zjawiają się na posiedzeniu Reichstagu, gdy na porządku dziennym znajdzie się sprawa

traktatu polsko-niem., by głosować przeciw traktatowi, poczem w dalszym ciągu udziału w pracach parlamentu brać nie będą.

7000 zł. na bony dla bezrobotnych.

Na wczorajszej sesji Magistratu odbytej pod przewodnictwem wiceprezydenta inż. Kolbuszowskiego uchwalono między innymi wydać cztery zezwolenia na budowę domu oraz dwa zezwolenia na rekonstrukcję oraz zatwierdzono trzy parcelacje. W dalszym ciągu przyznano subwencję dla kuchen obywatelskich na ul. Wronowskiej ul. Teatynskiej i ul. Boimów na zakupno inwentarza celem wydawania dwa razy dziennie t. j. przed południem i wieczorem

ciepłego mleka zbieranego z chlebem. Przyznano dalej subwencję dla Miejs. Zakładów nieuleczalnych na polepszenie wiktów w czasie nadchodzących świąt oraz przyznano 150 ubogim starcom i staruszkom stałe wsparcie miesięczne od 1. kwietnia br. do 31. marca 1932 od 15 do 30 zł. W końcu uchwalono wyasygnować z funduszu miejskich 7.000 zł. na bony 2 zjotowe dla bezrobotnych w marcu br. a zwłaszcza przed świątami.

Lwy morskie na usługach wojny.

W archiwach angielskiej marynarki, z czasów wojny światowej, można znaleźć najbardziej nieprawdopodobne, a przecież zrealizowane pomysły wykrywania niemieckich łodzi podwodnych.

Jeden z oficerów marynarki angielskiej spostrzegł, że lwy morskie są bardzo czułe na wszelki hałas w wodzie, wpadł więc na pomysł, by ich używać do wykrywania łodzi podwodnych. W tym celu zaczęto lwy morskie tresować. Tresura odbywała się na lewiorze Bala w Walji. Budowano tam specjalny aparat w rodzaju łodzi podwodnej, i zaopatrzono go w płyny, które unosiły się na powierzchni wody. Do aparatu przyczepiano ryby, poczem puszczano go w ruch.

Lew morski wypuszczony przez trenera, płynął szybko w stronę aparatu i opływał go dookoła, chcąc zjeść przyczepione do niego ryby. Po wytrawieniu w taki sposób większej liczby lwów morskich, rozpoczęto je wysyłać wtedy gdy aparat znajdował się w odległości kilkaset metrów, a potem kilku mil morskich.

Lwy zawsze dopływały do aparatu i spożywały ryby. Teraz należało wypróbować sposób ten praktycznie. Przywiązano do grzbietu morskiego lwa pływaka i puszczano go na morze. Lew zawsze ścigał niemiecką łódź pod-

wodną. Łoskot bowiem motoru do którego się przyzwyczaili, ciągnął go w stronę łodzi, gdzie się spodziewał smacznej pożywienia. Zwykle lew morski dopłynął do łodzi nieprzyjacielskiej opływał ją w poszukiwaniu ryb gorączkowo dookoła, a tymczasem pływak opisywał na powierzchni wody koło, co wskazywało Anglikom dokładne miejsce, gdzie się znajdowała niemiecka łódź. Zniszczył ją było potem już drobiazgiem. W ten sposób, Anglicy zatopili Niemcom kilkanaście łodzi podwodnych.

REWIZJE WŚRÓD ENDEKÓW.

POZNAN, 19. 3. (PAT). Władze bezpieczeństwa przeprowadziły szereg rewizji u poszczególnych członków Obozu Wielkiej Polski, również i w lokalu O. W. P. W wyniku rewizji skonfiskowano obfity materiał, broń i ampułki z materiałami wybuchowymi.

Przypadkowe postrzelenie brata.

W ostatnim czasie zdarzyło się kilka krwawych wypadków w Zamarstynowie. Wczoraj wieczór znów zaalarmowano Pogotowie rat., że w rzeczywistości przy ul. Bocznej Nowej 1. 4, został postrzelony mężczyzna. Był to 26-letni Mieczysław Gorczak, rzemieślnik, którego zranił młodszy brat jego Tadeusz.

Domownicy oświadczyli przybyłemu policjan-

towi, że sprawca wypadku kupił wczoraj rewolwer, który pokazał bratu. Podczas manipulowania Gorczak spowodował strzał, który ciężko zranił w pierś brata. W stanie groźnym odwieziono go Pogotowie rat. do szpitala.

Za zbiegłym sprawcą wypadku zarządziła policja poszukiwania.

Nieszczęścia i zbrodnie.

TRAGEDJA BEZROBOTNEJ. — Onegdaj w Przemysłu dwaj szeregowi przytrzymali 19-letnią Janinę Szramową w chwili, gdy usiłowała w celach samobójczych rzucić się pod pociąg osobowy. Niedośzła samobójczyni jako powód swego zniechęcenia do życia, podała brak pracy, głównie zaś ciągłe wyrzuty i wymówki rodziców, którzy stale jej wyominają, że muszą ją utrzymywać, podczas gdy inne dziewczęta w jej wieku znajdują zatrudnienie i zarobek i same się utrzymują.

Te niesnaski domowe podziałyły tak, deptrymując na Szramową, że pragnęła znaleźć śmierć pod kołami pociągu.

ZAMACH MORDERCZY NA OSOBIE 60-

LETNIEJ STARUSZKI. W Grzegorzówce, koło Rzeszowa, tamtejszy parobek Tadeusz Dziak, strzelił kilkakrotnie przez okno do 60-letniej Agaty Madyry raniąc ją w brzuch. Niedośzłego mordercę aresztowano. Powodem zbrodni była zemsta osobista.

ZUCHWAŁY RABUNEK KOŁO DROHOBYCZA. W Hubicach, koło Drohobycza, onegdaj w nocy włamało się dwóch opryszków do mieszkania Henryka Müllera. Jeden z włamywaczy zakneblował usta wzywającej pomocy Müllero-wej, drugi zaś skradł ze szafy gotówkę w kwocie 7.000 zł., poczem obaj zbiegli Pościg za rabusiami pozostał na razie bez wynku.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: Król gór.
CASINO: Żaloga śmierci.
CHIMERA: Gdy młodość szumi oraz Góra kawalerski stan.
COLOSSEUM: Pat i Patachon, Zaczarowany Dywan.
FATAMORGANA: „Targowisko Zmysłów” i „Uwodziciel”.
GRAZYNA: Dziewczyna z piekła (dźwięk.).
KOPERNIK: Maurice Chevalier „Ułubieniec kobiet”.
LEW: „Koniec świata” genialne arcydzieło reż. Abel Gance’a.
LUNA: Człowiek z tchu, „Kobieta” oraz występ akrobataw.
MARYSIENKA: Maurice Chevalier „Ułubieniec kobiet”.
OAZA: Moje Słoneczko.
PALACE: „Niebieski motyl” Emil Jannings.
PAN: Niebezpieczeństwo przyszłości (Os-karżam gaz trujący).
PASAZ: Wybuch prochowni oraz Intrzygant.
PROMIEN: „Shańbiona” oraz „Grzechy roz-wódki”.
RAJ: „Kapitan marynarki” dźwiękowiec.
STYLOWY: Higiena seksualna.
SPLENDID: Ofiara kabaretu Hongkong.
UCIECHA: Indyjski grobowiec (całość).

Kronika.

Lwów, 19. marca 1931.

TEATR WIELKI:

Czwartek, 8 „Straszny dwór”.
Piątek, 7.30 „Sprawa Danton’a”.

TEATR ROZMAITOŚCI:

„Czwartek, 7 w. „Jak stać się bogatym i szczęśliwym”.
Piątek 7.30 „Dzwony z Corneville”.

TEATR MALY:

Czwartek, 7.30 „Modne małżeństwo”.
Piątek, 7.30 „Modne małżeństwo”.

COLOSSEUM.

Gościnne występy Bur-towa.
Czwartek o 8.30 „Hinkeman”.
Piątek o 8.30 „Głos krwi”.
Ceny miejsc na przedstawienia wieczorne od 30 gr. do 4 zł., na poranki od 50 gr. do 2 zł. — Bilety są już do nabycia przy kasie klasa Kopernik od 10-1 i od 4-6.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA:

Wtorek, 24 bm.: Mistrzowski Koncert A-bonamentowy — Józef Szigeti, skrzypek.
Piątek 27 bm.: Wiktor Chemkin, Piosenkarz.

WYSTĘPY Heleny Hałacińskiej, wybitnej artystki scen polskich rozpoczyna się w Teatrze Małym w dniu dzisiejszym w doskonałej komedji Verneuil’a „Modne małżeństwo”. P. Hałacińska odtworza tu główną przedstawicielkę innej kreacji pp. Bonacka, Brodniewiczy i Palański. Nowość tę przygotował reżyserstwo p. Frączkowski.

TANIE BILETY DO TEATROW. Z okazji „Dnia Kobiet” bilety do Teatrów mejskich na „Lalkę” i „Lekkomyślną siostrę” są już do nabycia po najniższych cenach w Sekretarjacie P. P. S. Rutowskiego 23, II. p. i w Księgarni Ludowej, Szajnochy 2.

RYNEK ŚWIATOWY OBNIŻYŁ CENY. — Zarysowująca się od dłuższego czasu znaczna zmniejsza cen surowców wełnianych jest już dość faktem. W tym stanie rzeczy poczyniła też firma A. WITTELS składy tekstylne we Lwowie ul. Rutowskiego 7, bardzo korzystne zakupy wprost we fabrykach Bielskich wszelkiego rodzaju materiałów wełnianych a tem samem obniżyła znacznie ceny.

Firma WITTELS. Lwów, Rutowskiego 7, prowadzi jak dotychczas wspólnie z ukwalifikowaną fachowo siłą krawiecką, salon krawiectwa męskiego i wykonuje wykwalifikowaną męską jak ubrania, trenchcoaty, raglany wiosenne itp. do miary biorąc pełną gwarancję za punktualne i solidne wykonanie.

JÓZEF SZIGETI, jeden z największych skrzypków współczesnych, niezmierzony odwróca dzień zarówno klasyczny jak i nowoczesnych wystąpi jeden raz we Lwowie we Wtorek 24 bm. Będzie to niewątpliwie najpiękniejszy recital tegorocznego sezonu.

POSEDZENIE RADY MIEJSKIEJ odbędzie się w sobotę 21 bm. o godzinie 19-tej.

TRANSMISJA NABOŻENSTW Z KATEDRY LWOWSKIEJ. Po dłuższych pertraktacjach z władzami duchownymi uzyskano zezwolenie na zainstalowanie mikrofonów w Katedrze obrz. lac. we Lwowie, skąd transmitowane będą w niedziele nabożeństwa.

WYBUCH W LABORATORJUM. Wczoraj wieczór w laboratorium Politechniki przy al. Domsa student Jerzy Golebiowski podczas badań chemicznych przypadkowo spowodował wybuch. Sąsiedzi zaalarmowani kłębami dymu, wezwali straż pożarną. Przed przybyciem strażaków, domownicy ogień ugasił.

URODZINY CYGANIĄTKA W WIEZIENIU. Onegdaj została aresztowana cyganka Katarzyna Murkol, za kradzież 20 zł. w czasie wrośnięcia jednemu z mieszkańców Zamarstynowa. W czasie pobytu w więzieniu Murkolowa powiła dziecko. Na wieść o tem zjawia się delegacja cyganów z „królem” Kwiekim na czele u prezesa sądu p. Hawla z prośbą o wypuszczenie na wolność cyganki, wyrażając gotowość złożenia kaucji 5.000 zł. Sprawę tę rozpatrzy Izba Radnych.

PODRZUTEK NA MROZIE. Wczoraj o godzinie 10-tej wieczór w branie realności przy ul. Paulinów 7, jakaś kobieta podrzuciła 4-tygodniowe niemowlę pięci mieskiej. Podrzutkiem zaopiekowała się dozorczyni tej realności.

WALKIEM I LASKĄ. 75-letni Abraham Mohr, właściciel realności przy p. Rybim 1. 1, został ciężko pobity walkiem po głowie przez Michała Kapłona, zatrudnionego w piekarni Sterna. Mohrowi udzieliło pierwszej pomocy Pogotowie rat. Kapłona zaś aresztowała policja.

W realności przy ul. Bernsteina 1. 7, nieznanymi osobnikami tak ciężko pobili laskami Helenę Kazimierowicz (zam. Na Bajkach 16), że musiano ją odwieźć karetką Pogotowia rat. do szpitala.

Tadeusz Strasberg został przytrzymany w ul. Zielonej za wywołanie awantury i zbiegowiska.

ZNALEZIONE PIENIĄDZE I KLUCZ DO ODEBRANIA. W V konis. PP. zdeponował Feliks Lieberman kwotę 10 zł., którą znalazł w ul. Legionów.

W komis. kolej. zdeponowano kłacz „Pleko” znaleziony na pl. Gohuchowskich.

PRZEZ OTWÓR W MURZE PO LUP. — Wczoraj wieczór nieznanymi sprawcy wytknęli otwór w murze poczem weszli do składu skór Landaua, przy ul. Żółkiewskiej, skąd skradli większą ilość skór różnego rodzaju. Szkoła wynosi 13.000 zł.

NIEUDAŁY „SKOK” PO BIZUTERJĘ PRZEZ PIWNICĘ. Post.runkowy Krzemieniecki przechodząc nocą przez ul. Kopernika, zauważył szmery w piwnicy realności pod 1. 30. Wobec tego wszedł w towarzystwie dozorcy do tej piwnicy, gdzie przytrzymał dwóch osobników którzy wytknęli otwór w skł. piwnicy, chcąc się dostać do sklepu jubilerskiego Girsteina. Byli to znani włamywacze Jan Eichelberg i Michał Chomin, obaj z Zamarstynowa. Osadzono ich w areszcie.

KAWALERSKA JAZDĘ urządził sobie kierowca autodorożki nr. 7844, przyrzecem potrącił w ul. Słowackiego Mikołaja Sawczuka, zadając mu bolesne obrażenia. Sprawca wypadku odjechał szybko, nie troszcząc się o potrąconego. Powiadomiona o tem policja zarządziła dochodzenia.

Kupujcie tylko u firm, które ogłaszają się w „Dzienniku Ludowym”

OGŁOSZENIA

BANDAŻYŚCI

PROTEZY aparaty ortopedyczne, gorsety na krzywicę i gruźlicę kregów, wkładki na płaskie stopy wykonuje specjalista OTTO LINK, Lyczakowska 19. Przed zamówieniem gdzie indziej, proszę się przekonać, jak bezkonkurencyjnie niskie są ceny. — Wykonuje również na asygnaty Kas chorych.

ZYGMUNT KUZNIEWICZ bandażysta-ortopedysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi, ręce i aparaty ortopedyczne.

CZY WIESZ? że znany zakład **M. FREILICH**, Lwów, Gródecka 35, tel. 71-11 zniżył ceny swoich patentowanych bandaży przepuklinowych i brzusznych, pomimo że dalej daje pełną gwarancję za wyroby swoje.

DENTYSTYKA

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY JAKOBA BRIEFA Krótka 15. (róg Na Błonie 6.) wykonuje wedle najnowszych systemów uzębienie na dogodne warunki. Uwaga: Również i plombowanie do zamówionych robót techniczn. dentyst. bezpłatnie.

ZAKŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY EDMUNDA HELLERA, obecnie Słowackiego 2. od 9-1 i 3-6.

RADJO

RADJO - LABORATORIUM, ul. Sykstuska 17. tel. 7-36 przyjmuje wszelkie naprawy i przeróbki radiowe montuje aparaty wedle żądanych szematów z części zkompletowanych przez P. T. Klientów, instaluje niezawodne eliminatory i ładuje solidnie akumulatory.

FIRMA „ECHO”, Lwów, Sykstuska 24. tel. 27-81 — poleca: Komplet detektorowe we wielkim wyborze od zł. 20.80 w wykonaniu luksusowym. — Wyjątkowa sprzedaż słuchawek „OMEGA” 4000. Odm. zapewniających najlepszy odbiór stacji Lwowskiej.

RADJO! Komplet detektorowy suwakowy zł. 26.— Wszelkie przybory i radjoprzet dla radioamatorów po cenach zniżonych. Dogodne warunki spłat. Centromasz. Lwów, ul. Gródecka 71a, tel. 68-31.

TEKSTYLJA I GALANTERJA

UWAGA!!! UWAGA! Firma L. Stem, Lyczakowska 6. — Donosimy łaskawej klienteli, że na sezon wiosenny zapatrzylismy nasz skład w najnowsze modele damskie treneczki damskie i męskie ubrania z najlepszych materiałów bawełnianych. Ceny nasze zostały znacznie obniżone i rozdzielamy na najdogodniejsze raty.

DLA REKLAMY polecamy koszule damskie zł. 2.40. Kombinacje strojne 4.50, pończochy czyste jedwabne 3.90, reformy jedwabne 2.50, spodniczki 8.90, bluzki jedwabne 9.— oraz szlafroczki, trykotaże PO CENACH BARDZO NISKICH „GOLF” LWÓW, UL. KILINSKIEGO 1.

HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI, Halicka 15. poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne płótna, perkaliny, zefiry, perkale, wełny, jedwabie i ubrania w różnych gatunkach, po niebywale niskich cenach.

NA SEZON! po cenach już zniżonych. Pończochy, skarpetki, rękawiczki, chusteczki, koszule, krawaty, kołnierze, kosmetyka. „ELLES”, Lwów pl. Bernardyński 10 (naprzeciw ul. Piekarskiej). — Koszule zef. zł. 6.— Reformy jedwabne.

KUPUJECIE W FIRMIE J. SALAMANDER pl. Bilezowskiego 1. 10. Poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne płótna, perkaliny, perkale, zefiry wełny, jedwabie na ubrania w różnych gatunkach, po niebywale niskich cenach. Oglądajcie naszą wystawę.

OBUIE

DZIECI! Czy wszystkie już wiecie, że na wzór innych miast europejskich został także i we Lwowie otwarty SPECJALNY MAGAZYN OBUWIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY p. t.: **AL-SA-DO** przy ul. SYKSTUSKIEJ 119.

KUPNO I SPRZEDAŻ

KANARKI PRAWDZIWIE harcerskie, śpiewające w dzień i przy świetle, po bardzo niskiej cenie kanarce rozpięte, klatki, gniazda mieszkanki odznaczona złotymi medalami, rybki złote akwarja, psy rasowe, sprzedaje ZOON, Czarnieckiego 3.

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

INSTALACJE elektryczne wykonuje szybko i tanio na dogodnych warunkach fa. „ELEKTRON” Ska z ogr. odp. we Lwowie, ul. Zyblikiewicza 1 i ul. Zielona 2. Telef. Nr. 28-75. Na składzie: lampy, żarówki, motory, reflektory sceniczne i dancingowe, które też na życzenie wypożyczamy.

WEDLE OSTATNIEJ TECHNIKI urządzona parowa czyszczalnia i farbiarnia Nowoświat, Lwów Piastów 28. Już otwarta. Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia i farbowania garderoby męskiej i damskiej. Kantory przyjeżdżają do składnic Rudolfa Neurwelta: pl. Marjańska 8, Kazimierzowska 25, Krakowska 25, ul. Gródecka 72, Rynek 21, Balonowa 3.

KAPELUSZE damskie i męskie przerabia starannie na najnowsze fasony fabryka Rudolfa Neurwelta. Kantory przyjeżdżają do składnic.

„STELLA ILLUSTRATA” Parowa fabryka chemicznego czyszczenia i farbowania oraz higieniczna pralnia białych Lwów, ul. św. Marcina 15, telefon 16-08. Główna składnica Pasaż Hausmana 8, tel. 61-29. Filje we wszystkich dzielnicach miasta.

LAMPY ELEKTRYCZNE wyrobu własnego zakupisz wprost u źródła, u firmy HENRYK SONNENSCHNEID, Lwów, Sienkiewicza 8 — Tel. 44-90.

MEBLE I SPRZĘT

MEBLE na raty oraz za gotówkę poleca najtaniej magazyn mebli Steil i Ska, Lwów, ul. Kazimierzowska 28. Tel. 64-13.

TAPICER I DEKORATOR przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie i ma na składzie stale meble tapicerowane. J. Stern Lwów, Szeptyckich 40, Telefon 16-69.

MEBLE wszelkiego rodzaju i pojedyncze na dogodne raty i za gotówkę, poleca najtaniej źródło zakupu mebli Centralny Dom Meblowy, Lwów, ul. Gródecka 2. w podwórzu.

Z POWODU nader krytycznych czasów został otworzony specjalny skład wózków dziecięcych przy ul. SYKSTUSKIEJ 1. 10 W PODWÓRZU i także zakupno i zamiana krajowych i zagranicznych wózków dziecięcych.

Wszelkie reperacje zostają w ciągu 24 godzin po niskich cenach uskutecznione. Skład wózków dziecięcych B. BRANDT Lwów ul. Sykstuska 10 w podwórzu.

NOWO OTWORZONY MAGAZYN MEBLI przy ul. Hetmańskiej 22, wejście obok Muzeum Przemysłowego poleca najtaniej po cenach konkurencyjnych, sypialnie, jadalnie kuchenne urządzenia, w zakres tapicerowanych mebli, oraz pojedyncze sztuki M. REISS znany Meisels.

OKAZYJNIE MASZYNY DO SZYCIA rodzinne i rzemieślnicze Singera w składzie f-my „MECHANIKA” PIŁSUDSKIEGO 8. tel. 93-11. Tamże OKURZACZ elektryczny tanio do sprzedania. WZOROWY WARSZTAT MECHANICZNY DLA MASZYN BIUROWYCH I DO SZYCIA.

ZEGARKI

WSZYSTKIE SZCZĘŚLIWE MAŁŻENSTWA zakupią obrączki ślubne u Gutermanna, Sykstuska 14.

WOLNE POSADY

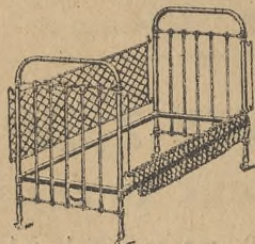
KURSA SAMOCHODOWE i motocyklowe inż. B. Froma, Lwów, Lelewela 3 (róg Akademickiej) daje pierwszorzędną naukę na nowych samochodach i motocyklach szkolnych pobierając spłaty ratami dostępnymi dla każdego. — Wpisy codziennie.

RÓŻNE

CHCESZ BYĆ ZAMOŻNYM? Siedź w domu i pielęgnuj rośliny! Za piękne rezultaty można otrzymać piękną nagrodę. — Żądajcie mego cennika nasion! — Dr. Z. Beck, Rynek 2, Lwów.

Zakład artyst.-rytmiczny i wytwórnia pieczęci kauczkowych **Gustawy Micińskiej** Lwów, ul. Batorego 22/1

wykonuje herby, monogramy, gwoździe sztabkowe odznaki szkolne i t. p. po cenach bajecznie niskich. — Pieczęcie kauczkowe 4x7 cm. 3-rzędowe firmowe po 2 zł. 50 sztuka. — Każdy dalszy rząd tylko 70 gr. droższy.



FABRYCZNY SKŁAD ŁÓŻEK METALOWYCH I WÓZKÓW DZIECINNYCH WOŁKOWYSKI

Lwów, Kopernika 5. -- Tel. 95-97

Ceny ściśle fabryczne.



Wózki dziecięce najnowsze modele zagr. w wielkim wyborze oraz wszelkie naprawy i zamiany poleca po cenach konkurencyjnych

WYTWÓRNA

E. KIK Lwów, pasaż Mikolasza P. T. Urzędnikom Państwowym dogodne warunki.

Spółdzielnia Introligatorów

z ogr. odpow.

we Lwowie, ul. Bourlarda 1. 2. Tel. 57-25

CHOROBY PŁUC

Gruźlica płuc jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych i bronchitu, uporczywego, męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. lekarze

„Balsam Thiocolan-Age,” GASECKIEGO,

który, ułatwiając wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza.

SPRZEDAJĄ APTEKI.

Na wiosnę!

Najelegantsze UBRANIA, TRENCHCOATY, RAGLANY

z własnych jakoteż i dostarczonych materiałów wykonuje podług najnowszych żądań angielskich ceny konkurencyjne na dogodne spłaty, Firma krawiecka KRZANOWSKI I KLUK. Pasaż Hausmana Nr. 1, we Lwowie.

GRZYBY

suszone ładne po 10 zł. za 1 kg., bryndzę prawdziwą owczą, w beczułkach 5 kg. za 18 zł., orzechy włoskie papierówki 5 kg. za 17 zł. wysła franco za pobraniem pocztowym

PINKAS STUMER

Kosów k. Kołomyj.

Instalacje światła elektrycznego

wykonuje na dogodne warunki firma

„ELEKTRODA”

LWÓW, GRODECKA 81. — TEL. 8495. Kosztorysy bezpłatnie.

TORTY

MAZURKI Babki, serniki

poleca

CUKIERNIA J. Michotek

Rynek 21.

PIERZE I PUCH

sprzedaje najtaniej

A. LIEDER, LWÓW

Szpitalna 10, telefon 85-38

MAGISTRAT KRÓL. STOL. M. LWOWA. L. 2018/III 1931 r.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Magistrat król. stol. miasta Lwowa rozpisuje niniejszym przetarg ofertowy na dostawę 300 (trzysta) wagonów 10 a tonn sztru rzeczne w tem 150 wagonów a 10 tonn sztru dwa razy rafowanego do wyrobów betonarskich, o grubości ziarn od 5. mm do 25. mm zupełnie czystego, bez piasku i 150 wagonów a 10 tonn sztru raz rafowanego o grubości ziarn do 60 mm, przyczem ilość piasku i żwirku może stanowić jedną piątą część wagi samego sztru.

Dostawa ma być uskuteczniiona w czasie od 1. maja do końca września 1931 r. Oferty pisemne sporządzone na przepisowych formularzach przez wpisanie odnośnych cen oferowanych cyfrą i słowami oraz zaopatrzone w dowód złożenia w Kasie Miejskiej wadium ofertowego w kwocie 2.000 (dwa tysięcy) złotych należy wnieść pocztą lub osobiście do dnia 30 marca 1931 r. godzina 12-ta w południe do rąk Naczelnika III. Wydziału Magistratu III. p. drzwi Nr. 120 w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę sztru rzeczne” poczem nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Blankiety ofertowe i warunki dostawy można nabyć za opłatą 5 złotych codziennie w godzinach urzędowych w Oddziale Drogowym Magistratu III. p. drzwi Nr. 95.

Lwów, dnia 14 marca 1931 r.

Inż. MICHAŁ KOLBUSZOWSKI m. p. wiceprezydent król. stol. miasta Lwowa.

NA ŚWIĘTA

poleca

najlepsze wędliny

A. PAWŁOWSKI

Lwów, Sykstuska 7.

Osobny wyrób mięsa wołowego i cielęciny wyborowej jakości.

Inserujcie w Dzienniku Ludowym

CENTRALA P F A U

POŃCZOCZ RYNEK 19 -- Telefon 957

Poleca najtaniej, bo wchód przez siebie:

Pończochy jedwabne z prawdz. szwem w 50 kolorach	po 4-40
Pończochy jedwabne srebrny Bemberg	po 5-50
Pończochy jedwabne złoty Bemberg	po 6-90
Rękawiczki imitacja duńskich dłuższe kłozowe	po 2-50
Reformy jedwabne, wszystkie wielkości i kolory	po 2-75